

Sygn. akt III AUa 1826/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban SSA Daria Stanek
Protokolant:	stażysta Anita Musijowska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 r. w Gdańsku

sprawy J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 sierpnia 2015 r., sygn. akt IV U 560/15

oddala apelację.

SSA Aleksandra Urban SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 1826/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił J. S. prawa do emerytury w trybie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S., albowiem wyżej wymieniony nie udowodnił 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Zakład nie zaliczył ubezpieczonemu jako okresu pracy w warunkach szczególnych lat od 11 marca 1975 r. do 28 lutego 1989 r. z tytułu zatrudnienia w (...) w L. z uwagi na bark w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach powołania się na zarządzenie resortowe określające zajmowane stanowisko. Ponadto samo świadectwo wystawione zostało przez osobę nieuprawnioną.

Na podstawie dowodów dołączonych do wniosku organ rentowy przyjął na dzień 1 stycznia 1999 r. ogólny staż pracy wnioskodawcy w wymiarze: 25 lat i staż pracy w warunkach szczególnych: 9 lat, 5 miesięcy, 20 dni.

Ubezpieczony złożył odwołanie od powyższej decyzji, w którym nie zgodził się z faktem nie uznania mu okresu pracy w (...) w L. jako pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w decyzji i wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. S. prawo do emerytury poczynając od dnia (...). (I) oraz nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (II).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Ubezpieczony J. S. urodził się (...) Wcześniejszy wiek emerytalny 60 lat ukończył (...). Wniosek o emeryturę złożył 12 marca 2015 r. We wniosku zaznaczył, iż nie jest członkiem OFE.

Staż ubezpieczeniowy J. S. na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł łącznie 25 lat, w tym bezsporny staż pracy w warunkach szczególnych: 9 lat, 5 miesięcy, 20 dni.

J. S. zatrudniony był w (...) w L. od 11 marca 1975 r. do 28 lutego 1989 r. na stanowisku kierowcy ciągnikowy.

W okresie od 18 lutego 1977 r. do 16 grudnia 1978 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Uprawnienia na kategorię T ubezpieczony uzyskał 6 lutego 1975 r. Pracę kierowcy ciągnikowego wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Do jego obowiązków należało wykonywanie przy pomocy ciągnika wszystkich prac związanych z rolnictwem takich jak opryski, orka, żniwa, kampania buraczana, wywożenie nieczystości, bronowanie, kultywatorowanie. Przy pomocy ciągników wykonywał także pracę w transporcie: woził zboże z kombajnów do elewatorów, buraki do C., wapno z M..

Zimą przy sprzyjającej pogodzie orał pola, robił podorywki, rozsiewał wapno, obornik, wywoził nieczystości, woził zboże z B. do magazynów w Ś. i B..

Przez pierwszy rok pracy wnioskodawca wykonywał prace polowe, następnie otrzymał ciągnik o większej mocy, którym mógł również wykonywać prace w transporcie.

Wnioskodawca pracował w B. - filii (...) L.. Było tam 11 ciągników. Każdy ciągnik miał swojego kierowcę. Drobne awarie kierowcy naprawiali sami. Przy poważnych awariach ciągnik odstawiano na warsztat, a kierowca pracował na aktualnie wolnym sprzęcie. Ubezpieczony za swoją pracę otrzymywał dodatek szkodliwy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zeznania świadków P. G. i H. G., przesłuchanie ubezpieczonego w charakterze strony oraz na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach rentowych i aktach osobowych.

Sąd dał wiarę wszystkim wyżej powołanym dowodom jako, że były jasne, logiczne, zrozumiałe oraz wzajemnie się uzupełniały tworząc spójną całość. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków, albowiem świadkowie wspólnie z ubezpieczonym pracowali i mieli niekwestionowaną wiedzę na temat szczególnych warunków pracy wnioskodawcy. Również zeznania złożone przez wnioskodawcę były, w ocenie Sądu I instancji, miarodajne, gdyż miały odniesienie do pozostałego materiału dowodowego. Pozostawały w zgodzie zarówno z zeznaniami świadków jak i z dokumentacją kadrowo – płacową z okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w L..

Sąd Okręgowy przypomniał, iż przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było to, czy ubezpieczonemu przysługuje prawo do tzw. wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Pozwany organ rentowy nie kwestionował, że J. S. spełnia przesłanki, od których uzależnione jest nabycie prawa do emerytury takie jak: ukończenie wieku – 60 lat, brak członkostwa w OFE, legitymowanie się ogólnym stażem pracy – 25 lat.

Spór dotyczył natomiast tego, czy ubezpieczony legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach według stanu na dzień 1.01.1999 r. Przy czym bezspornie zaliczono wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych okres 9 lat, 5 m-cy, 20 dni.

Sąd Okręgowy przywołał treść przepisu art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440, ze zm.) oraz § 1 ust. 2 i 3, § 2 ust. 1 i §19 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.).

Zdaniem Sądu I instancji, wszechstronna i wnikliwa analiza całego materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy prowadzi do ustalenia, że ubezpieczony legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. Do stażu pracy w szczególnych warunkach trzeba zaliczyć okres zatrudnienia ubezpieczonego w (...) w L. na stanowisku kierowcy ciągnika.

Zatrudnienie ubezpieczonego odpowiada pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w przepisie działu VIII ([Prace] „W transporcie i łączności”), poz. 3 („Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych”) wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników [...] (Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.).

Ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki traktorzysty, która to praca ze względu na swoją szczególną specyfikę, warunki w jakich jest wykonywana oraz jej uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia powinna być uznana za pracę w warunkach szczególnych. Nie należy odmiennie traktować zatrudnienia ubezpieczonego w spornym okresie, powołując się jedynie na stanowiskowo – branżowy charakter wyodrębnienia poszczególnych prac. Kierowcy ciągników muszą zdobyć szczególne uprawnienia do kierowania tymi pojazdami nie tylko z uwagi na ich większe gabaryty, ale i specyficzną obsługę (np. ze względu na dodatkowe oprzyrządowanie czy konieczność wykonania specjalistycznych prac) oraz warunki, w jakich te pojazdy są prowadzone (zwiększony hałas, nadmierne drgania, nieutwardzone podłoże, po którym się poruszają i związane z tym np. zapylenie). To właśnie te specyficzne warunki pracy panujące przy kierowaniu tymi pojazdami zdecydowały, zdaniem Sądu Okręgowego, że prace kierowców ciągników zostały zaliczone do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, czyli prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości i wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia.

W związku z tym, zdaniem Sądu I instancji, przyjęcie, że tylko kierowcy ciągników zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypaczałoby sens tej regulacji, bowiem ze względu na ich specyfikację, pojazdy te wykorzystywane są do określonych dla nich czynności w tym prac polowych, z którymi wiąże się także szereg czynności transportowych. Analogiczne stanowisko co do kwalifikacji prawnej prac traktorzystów jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach zajmuje judykatura, por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 marca 2013 r., sygn. akt: III AUa 1163/12 (LEX nr 1293638).

Faktem jest, że spółdzielnie kółek rolniczych nie należą sensu stricto do sektora transportowego gospodarki, to jednak nie może ująć uwadze, że pod poz. 3 działu VIII wykazu A będącego załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.) poza pracą kierowców ciągników wymienione zostały również prace kierowców kombajnów i pojazdów gąsienicowych. Zasady doświadczenia życiowego wskazują zaś, że kombajny czy pojazdy gąsienicowe nie służą do transportu, nie są środkami transportu. Nie ulega wątpliwości,

że kombajny są maszynami rolniczymi przeznaczonymi do wykonywania prac polowych. Tym samym kombajny, podobnie jak i ciągniki (traktory) są przede wszystkim wykorzystywane w rolnictwie, głównie przy pracach polowych, nie zaś – w transporcie. Podobnie pojazdy gąsienicowe są urządzeniami służącymi do poruszania się po terenach bagnistych, pustynnych czy niedostępnych ze względu na nadmierną pochyłość lub niestabilność podłoża oraz – jako pojazdy poruszające się z nieznaczną prędkością – nie służą głównie do prac transportowych, lecz stosowane są powszechnie w wojsku oraz jako maszyny do robót ziemnych. Tym samym należy zdaniem Sądu Okręgowego uznać, że ustawodawca regulując tę materię w dziale VIII, pod poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do cytowanego już wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego [...] wziął pod uwagę to, że pracą w szczególnych warunkach jest też praca kierowcy kombajnu i kierowcy pojazdu gąsienicowego, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie, dosyć luźno związanymi z transportem w ścisłym tego słowa znaczeniu. W ocenie Sądu Okręgowego ustawodawca wziął zatem pod uwagę to, że praca kierowcy ciągnika w polu (a więc w rolnictwie), który może i w istocie – wykonuje te same lub też zbliżone przedmiotowo czynności co kierowca kombajnu czy pojazdu gąsienicowego, jest również pracą w szczególnych warunkach. Odmienna wykładnia wskazanych wyżej przepisów przeczyłaby bowiem istocie pracy w szczególnych warunkach – rozumianej jako zatrudnienie, które jest związane z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika (w tym wypadku – kierowcy ciągnika rolniczego).

Za odosobniony, wyjątkowy i specyficzny Sąd Okręgowy uznał pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (sygn. akt: I UK 172/13), zgodnie z którym nie ma żadnych podstaw do traktowania prac polowych wykonywanych przez traktorzystę - jako prac w transporcie w rozumieniu działu VIII, poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Świadczy o tym wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014 r. (sygn. akt: II UK 368/13; LEX nr 1458633), w którym Sąd ten potwierdził stanowisko wcześniej wyrażane w orzecznictwie, w myśl którego – bezsporne jest, że w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której praca ta jest wykonywana, to brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych – tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same rodzajowo prace zaliczane są do zatrudnienia w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk musiałoby zostać uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, iż „nie można bezwzględnie zadekretować, że pracownik zatrudniony w innej branży nigdy nie wykonywał pracy w szkodliwych warunkach, czyli w takich samych, jakie miał pracownik zatrudniony w szczególnych warunkach na stanowisku określonym dla danej branży przemysłu w rozporządzeniu. Na tę sytuację zwraca się uwagę w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112, z 25 września 2008 r., II UK 1/08, LEX nr 784938, z 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383). Na pytanie czy praca w szczególnych warunkach zależy wyłącznie od zatrudnienia pracownika tylko w określonej branży, czyli w dziale ściśle określonym w załączniku – wykazie A do rozporządzenia z 1983 r., odpowiedziano negatywnie w sprawie II UK 1/08”. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko, jakie zaprezentował Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej wyroku z dnia 26 marca 2014 r. (sygn. akt: II UK 368/13).

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, iż w spornym okresie (tj. od dnia 11 marca 1975 r. do dnia 28 lutego 1989 r.) ubezpieczony wykonywał – stale i w pełnym wymiarze czasu – pracę w warunkach szczególnych jako kierowca ciągnika kołowego.

Zsumowanie okresu uznanego przez organ rentowy i okresu pracy w (...) w L. sprawia, iż ubezpieczony legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych i tym samym spełnia ostatnią przesłankę warunkującą nabycie prawa do emerytury.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji zmienił decyzję organu rentowego po myśli art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i przyznał J. S. prawo do emerytury od dnia, w którym ukończył 60 rok życia.

Jednocześnie Sąd nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, albowiem stosownych ustaleń można było dokonać dopiero na etapie postępowania przed Sądem.

Z tych względów w oparciu o art. 118 ust. 1a a contrario ustawy z dnia 17.12.1998 r. i emeryturach i rentach z FUS orzeczono jak w pkt II wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w pkt 1 i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze poprzez przyznanie wnioskodawcy J. S. prawa do emerytury od dnia (...) mimo braku wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że ustawodawca stanowisko kierowca ciągnika wymienił w dziale VIII załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. - w transporcie i łączność, a nie w dziale X - w rolnictwie i przemyśle rolno - spożywczym. Dlatego nie można przyjąć, że praca kierowcy ciągnika wykonywana w zakładach pracy spoza resortu transportu lub łączności (np. w rolnictwie lub chemii) była pracą w szczególnych warunkach uprawniającą do wcześniejszej emerytury.

Organ rentowy powołał się na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1.06.2010 r. (sygn. akt II UK 21/10), w którym stwierdzono, że specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie, podkreślając, iż w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację organu rentowego należało oddalić, bowiem nie zawiera ona zarzutów skutkujących zmianą bądź uchyleciem zaskarżonego wyroku. Nie zachodzą również okoliczności uzasadniające uchYLENIE wyroku z urzędu.

Ubezpieczony J. S. wniósł odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: „ustawy emerytalnej”). Wskazany przepis wraz z art. 32 ustawy emerytalnej oraz z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej: „rozporządzenia”), określają dla mężczyzn następujące przesłanki prawa do wcześniejszej emerytury: ukończony 60 rok życia, 25 letni ogólny staż ubezpieczeniowy, 15 letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r., nieprzystąpienie do OFE albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa.

Spór stron sprowadzał się wyłącznie do oceny, czy ubezpieczony legitymuje się 15 letnim stażem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, gdyż pozwany zaliczył mu tylko 9 lat 5 miesięcy i 20 dni tego stażu. Organ rentowy nie kwestionował natomiast spełnienia przez wnioskodawcę pozostałych wymienionych wyżej przesłanek.

W powyższym zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie ustalonych faktów. W konsekwencji Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Do stażu pracy w szczególnych warunkach Sąd Okręgowy zaliczył ubezpieczonemu sporny okresy zatrudnienia w S. w L. od dnia 11 marca 1975r. do dnia 28 lutego 1989 r. (13 lat 11 miesięcy i 18 dni), ustalając, iż będąc zatrudnionym na stanowisku kierowcy ciągnikowego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę ujętą w Wykazie A Dział VIII Prace: „W transporcie i łączności”, poz. 3: „Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych” załącznika do rozporządzenia.

W przedmiotowej sprawie brak było sporu co do ustaleń stanu faktycznego. Spor koncentrował się jedynie wokół oceny prawnej. Skarżący zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej poprzez błędne zakwalifikowanie prac wykonywanych przez wnioskodawcę w spornych okresach jako prac wymienionych w wykazie A, dział VIII prace: „W transporcie i łączności”, poz. 3: „Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych” - załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Stanowisko swoje skarżący motywował tym, że nie może zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych praca kierowcy ciągnika wykonywana w zakładzie pracy spoza resortu transportu lub łączności.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela w całej rozciągłości i przyjmuje za własne stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z dnia 23 stycznia 2015r., sygn. akt III AUa 940/14, (niepubl.), iż obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawność psychofizyczną), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Prawo do emerytury w wieku niższym wynika więc ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że wyodrębnienie prac w wykazie A stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia ma charakter stanowiskowo-branżowy i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w akcie prawnym. Jednocześnie jednak, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, które Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i podziela, iż „co do zasady przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach, ale nie zawsze wynika ono z funkcjonowania zakładu pracy w określonym resorcie. Może się bowiem zdarzyć, że zakład pracy podległy określonemu ministrowi wykonuje także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, leżącemu w sferze zainteresowania innego ministra” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r. sygn. I UK 337/13 (Lex nr 1458817). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż „nietrafne jest stanowisko, zgodnie z którym przy ocenie charakteru stanowiska pracy w ramach zakładu pracy kwalifikującego się do określonej gałęzi przemysłu, należy ściśle posługiwać się stanowiskami wymienionymi w konkretnych działach załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Stwierdził, że praca kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony świadczona w ramach przedsiębiorstwa hutniczego nie różni się pod względem jej uciążliwości i szkodliwości dla zdrowia od pracy tego samego kierowcy zatrudnionego w przedsiębiorstwie o profilu stricte transportowym. Brak jest zatem uzasadnionych podstaw, by odmawiać uznania jej za pracę w warunkach szczególnych, z powołaniem się tylko i wyłącznie na stanowiskowo-branżowy charakter wyodrębnienia prac w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Tego rodzaju wykładnia przepisów § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie może zyskać aprobaty jako sprzeczna z celem przepisów dotyczących uprawnienia do obniżenia wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych, którym niewątpliwie jest przyznanie

określonych przywilejów pracownikom, którzy przez określony w ustawie czas pracowali na stanowiskach szczególnie uciążliwych dla zdrowia.

Podobne stanowisko przedstawił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 marca 2014r. sygn. II UK 368/13 (niepubl.) wskazując, iż „odesłanie w art. 32 ust 4 rozporządzenia, oznacza, że znaczenie prawne ma tylko regulacja dotycząca rodzajów prac i stanowisk oraz warunków zatrudnionych w szczególnych warunkach lub charakterze, a zatem nie działy branżowe gospodarki, jeśli założyć że tego dotyczy egzemplifikacja. Innym słowy określone stanowisko orzecznictwa o znaczeniu wyodrębnienia stanowiskowo-branżowego w wykazach dla kwalifikacji pracy w szczególnych warunkach ma swoje racje, jednak nie można jednocześnie pomijać, iż to rzeczywista praca w szczególnych warunkach uzasadnia prawo do wcześniejszej emerytury. Podobny kierunek wykładni przyjęto w ostatnim wyroku Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014r. w sprawie o sygn. I UK 314/13, w której ubezpieczony był zatrudniony jako tokarz i szlifierz w zakładach radiowych, a spór dotyczył również pracy z wykazu A dział III do rozporządzenia czyli w hutnictwie i przemyśle maszynowym. Sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania ze względu na brak ustaleń, czy ubezpieczony pracując w innym dziale przemysłu, w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy przemysłu metalowego i hutniczego. Zasadnie zauważano pomiędzy innymi, że „Jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z własnej jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale przemysłu”.

Charakter pracy kierowcy ciągnika wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego w pewnych okresach wyłącznie transport, w innych zaś przemiennie transport i prace polowe nie różni się – polega bowiem na kierowaniu określonym pojazdem mechanicznym. Co więcej praca polowa może być bardziej uciążliwa, gdyż może być wykonywana w znacznie cięższych warunkach niż praca kierowcy wykonującego transport (np. na pochyło umiejscowionych polach i łąkach, na błotnistych terenach, przy użyciu maszyn wytwarzających duży hałas). Przy tej konstatacji, mając na względzie przedstawione wyżej stanowisko orzecznicze w przedmiocie znaczenia wyodrębnienia stanowiskowo-branżowego dla oceny charakteru pracy jako pracy warunkach szczególnych, nie ma znaczenia, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku – „W transporcie”.

Z tego też względu Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 3 grudnia z 2013r. sygn. I UK 172/13 (Lex nr 1467146), w którym Sąd ten zaprezentował stanowisko, iż wykonywanie przez kierowcę ciągnika prac innych niż transportowe – np. polowych wyklucza zaliczenie takiego zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych, gdyż nie są to prace wymienione w wykazie A dział VIII załącznika do rozporządzenia. Podkreślić przy tym należy, iż w dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości, iż praca kierowcy ciągnika, także wykonującego prace polowe, jest pracą w szczególnym charakterze wymienioną w wykazie A dział VIII poz. 3 załącznika do rozporządzenia (np. wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 2013r. III UK 144/12 Lex nr 1455745). Sąd Odwoławczy podziela także stanowisko wyrażone w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 r. III AUa 910/12 (LEX nr 1282799) i z dnia 5 marca 2013 r. III AUa 1163/12, zgodnie z którymi przyjęcie, że tylko kierowcy ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, wypaczałoby sens tej regulacji, gdyż te specyficzne pojazdy wykorzystywane są przede wszystkim do określonego rodzaju prac polowych, wojskowych, ziemnych, a nie jako środek transportu.

Praca „traktorzysty” była wymieniona jako praca w warunkach szczególnych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1956r. poz. 39) – w dziale XVII „rolnictwo”, w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 1956 r. do 31 grudnia 1979r. W rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w dziale X „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym” traktorzysty nie wymieniono. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyporządkowanie pracy kierowcy ciągnika (traktorzysty) do działu VIII „transport” załącznika do rozporządzenia, było wynikiem wyłącznie tego, iż ciągnik, podobnie jak autobus, samochód ciężarowy, pojazd gąsienicowy, jest pojazdem silnikowym, którego definicję zawierała ustawa z 1 lutego 1983r. – prawo o ruchu drogowym (Dz.U.1983.6.35 - obowiązująca od 11 lutego 1983r. do 30 czerwca 1999r.), a warunki

uzyskiwania uprawnień do kierowania nim określał Minister Komunikacji (vide rozporządzenie Ministra Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z 13 października 1983r. w sprawie kierowców pojazdów silnikowych - Dz.U.1990.73.438). Przyjmując przeciwną argumentację pozwanego należałoby, wykluczyć jako pracę w warunkach szczególnych np. pracę kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony przewożącego wyłącznie pieczywo, z uwagi na niewymienienie pracy takiego kierowcy w dziale X „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”.

Dodatkowo wskazać należy, iż prawodawca w tej samej pozycji działu VIII obok prac kierowców ciągników wymienił prace kierowców kombajnów lub pojazdów gaśnicowych. Oczywistym jest zaś, że urządzenie jakim jest kombajn jest maszyną rolniczą wykonującą prace polowe. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gaśnicowego) łącznie pod poz. 3 działu VIII – w transporcie spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie „w transporcie” – rozumianym jako „w ruchu publicznym”.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowo kwalifikacji spornego okresu zatrudnienia przez pryzmat prac wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, uznając iż prace te wykonywane były stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust 1 rozporządzenia).

Reasumując, stwierdzić należało, iż Sąd I instancji trafnie uznał, iż wnioskodawcy należało przyznać prawo do emerytury od dnia (...), gdyż z tym dniem spełnił on wszystkie przesłanki przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury, w tym ponad 15 letni staż pracy w warunkach szczególnych (23 lata 5 miesięcy i 8 dni).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego.

SSA Grażyna Czyżak SSA Aleksandra Urban SSA Daria Stanek